

### **(II Tempo - E.Menghi) Ustawić Florenziego bliżej bramki. Proszą o to kibice, myśli nad tym Garcia. Gol dla Włoch, kolejni niesłusznie nieuznany, asysta do Pelle, przywróciły stare pytanie: właściwym jest wystawiać Florenziego na boku obrony?**

W rzeczywistości to fałszywy dylemat, gdyż Roma ma zamiar wykorzystać wszystkie trzy twarze skrzydłowego, który polepszył się bardzo w fazie defensywnej gry, jest dobrym pomocnikiem i jest coraz skuteczniejszy, gdy ma przed sobą bramkę. Z Barceloną zaczął na prawej obronie i udało mu się przyćmić – co jest niemożliwe na papierze – Messiego, zdobywając pięknego gola. *„Może stać się jednym z najlepszych na tej pozycji”*, mówił De Rossi. *„Zajął się mną Garcia, gdy zaczynasz od zera, jest łatwiej”*, twierdzi sam Florenzi, zmuszony często bronić wyborów francuskiego trenera, wzmocniony średnią ocen w tym sezonie: 6,35 w roli prawego obrońcy. Słaby mecz zagrał tylko z BATE Borysów, w ogólnym słabym występie zespołu, którego on mógł uniknąć, gdyby nie poprzeczka, która stanęła na drodze do wyrównującego gola. Źle bronił, jednak gdy tylko otrzymał zgodę na grę wyżej, cały zespół stał się zdecydowanie bardziej niebezpieczny w ofensywie i można było zmienić obraz meczu.

W Palermo zaczął jako pomocnik, był jednym z najlepszych, zaliczył asystę do Pjanica i strzelił drugiego gola. Ze wszystkich tych powodów i w związku z absencją Keity, Florenzi może pojawić się w meczu z Empoli na środku pola, razem z Nainggolanem i Pjanicem, którzy również wracają z reprezentacji, bardziej szczęśliwi niż zmęczeni. Powrót Castana i Ruedigera – obydwaj trenują z grupą – pozwoli De Rossiemu wrócić na pozycję defensywnego pomocnika, stąd przesunięcie wyżej Florenziego może nie być już konieczne, jednak w tyłach rozgrzewa się Maicon, który intensywnie trenuje, aby odzyskać miejsce w składzie. Zbliżający się wyjazd do Leverkusen może przycisnąć Garcię do wystawienia dwójki Brazylijczyków w obronie i zrezygnowanie po raz kolejny z Dzeko, który wrócił do Trigorii gotowy do pracy z kolegami, ale bez minut w nogach. Bośnia uszczęśliwiła Romę, która teraz myśli jak pokierować swoim snajperem. Nowa eksplozja formy Gervinho powinna doprowadzić do odesłania byłego gracza City na ławkę, tak aby rozgrzał silniki na mecz Ligi Mistrzów. Z Iworyjczykiem zagrają Iago Falque i Salah, z możliwością obejrzenia Egipcjanina w przodzie i Hiszpana na skrzydle z Florenzim w 4-4-2, które może przejść do ofensywnego 4-2-4, tak jak u Antonio Conte.

Autor: abruzzo